

Krótką lekcja skądania papieru

Autor: Dariusz Koclejda
20.03.2010.
Zmieniony 20.03.2010.

- to komentarz do zdjęcia zamieszczonego w artykule dyr. Dariusza Koclejdy "W sieci globalnej edukacji", który ukazał się w ostatnim numerze Magazynu Szkolnego. W artykule znajdziecie fachowe opracowanie na temat akcji Enter Your Future, którą kierował nasz pan dyrektor. Więcej zdjęć znajduje się w jednym z wcześniej zamieszczonych artykułów na portalu.

Oto treść artykułu:

W sieci globalnej edukacji

Non scholae, sed vitae discimus - uczyliśmy się nie dla szkoły, lecz dla życia

Słowa Seneki Młodszego, wielokrotnie cytowane, w rzeczywistości XXI wieku nabierają nowego znaczenia. Globalizacja, innowacyjne technologie, postępujące procesy integracji społecznej sprawiają, że coraz częściej obserwujemy mozaikę nieprzystawalność tradycyjnego modelu edukacji do wymogów współczesnego świata. Na zjawisko to zwracają uwagę uczniowie, którzy - pragmatycznie podchodząc do treści, przyswajanych w szkole, zadają przeczące pytanie: Do czego mi to będzie potrzebne? W takim ujęciu zmotywowanie młodzieży do nauki wydaje się niezwykle trudne. O powodzeniu nauczycielskich wysiłków decyduje bowiem przekonanie licealistów, że przyswojenie wiedzy i umiejętności, ujętych w standardach szkolnych wymagań, ma wpływ na ich przyszłą karierę zawodową. Kwestia otwartej pozostaje jednak, jak ukazać młodszym ludziom, że uczyliśmy się nie dla szkoły, lecz dla życia. Wydaje się, że najlepszą drogą dotarcia do ich świadomości jest zachęcenie, by uczestniczyli w dobrych projektach edukacyjnych. Niewątpliwie do takich można zaliczyć projekt Enter Your Future - Wejdź w przyszłość. Wzięło w nim udział również VI LO im. Jana Długosza w Katowicach.

Nauka na światowym poziomie

Enter Your Future to projekt, przygotowany przez stowarzyszenie studentów AIESEC Polska. Jego celem jest pomoc młodszym ludziom w odkrywaniu i rozwijaniu ich zdolności. Chodzi również o to, by absolwenci szkół ponad-gimnazjalnych mogli zrozumieć zależności pomiędzy własnym życiem a życiem innych ludzi na całym świecie oraz szybko odpowiadali na wyzwania nieustannie zmieniającej się rzeczywistości. Jako osoby otwarte na inne kultury, uczestnicy projektu mają wywierać pozytywny wpływ na innych i posiadać umiejętności efektywnej pracy w międzynarodowym zespole. Tak sformułowane zadania są zgodne z duchem Deklaracji z Maastricht, (The Maastricht Global Education Declaration), przyjętej w czasie Europejskiego Kongresu Edukacji Globalnej (15-17 listopada 2002 r). Warto przytoczyć jej fragment: "Edukacja globalna otwiera ludziom oczy i umysły na rzeczywistość, panującą na świecie oraz uświadamia konieczność podejmowania działań na rzecz większej sprawiedliwości, równości i przestrzegania praw człowieka (...). Edukacja globalna (...) obejmuje edukację rozwojową, edukację o prawach człowieka, edukację o zrównoważonym rozwoju, edukację na rzecz pokoju i zapobiegania konfliktom oraz edukację interkulturalną". Jak widać, uczestnictwo w projekcie stworzyło szansę realizacji nie tylko pewnych treści edukacyjnych, ale również niektórych założeń programu wychowawczego liceum.

Teoria w praktyce - zajęcia interkontynentalne

Koncepcja projektu, przedstawiona w prospektach informacyjnych, znakomicie sprawdziła się w praktyce. Przez dwa tygodniowe tygodnie w murach VI LO w Katowicach gościli wolontariusze - studenci, pochodzący z trzech kontynentów: Tetiana - Ukrainka, Vivienne - Chinka oraz Shi - Australijczyk. Mając do dyspozycji nowoczesną pracownię multimedialną, prowadzili trzygodzinne zajęcia, poświęcone przede wszystkim zagadnieniu wrażliwości wobec przedstawicieli innych kultur. Uczestnicy projektu mieli okazję obejrzeć interesujące prezentacje, dotyczące krajów, z których pochodzili praktykanci, a następnie młodzi ludzie mogli - w języku angielskim - dyskutować na poruszone przez prowadzących tematy. Goście starali się aktywizować nawet biernych uczestników zajęć, odwołując się do codziennych doświadczeń

uczniów. Vivienne uczyła, jak po chińsku wyznaczyć miarę oraz w jaki sposób wykonać papierowe serce. Technika origami tak spodobała się młodzieży, że jeszcze po zakończeniu warsztatów - w wolnych chwilach - licealiści skądali kartki papieru, by z nich wyczarować serce, zwierzętka, postacie ludzkie czy przedmioty. Zaangażowanie młodzieży było najlepszym dowodem na to, że wolontariusze potrafili nawiązać z nimi doskonały kontakt i - zgodnie z głoszonymi teoriami - chętnie poznawali również naszą kulturę: zwiedzili Nikiszowiec, kopalnię soli w Wieliczce, jedli tradycyjne polskie obiady. Co ciekawe, po zajęciach to uczniowie wchodzili w rolę nauczycieli, mówiąc naszym gościom o historii regionu, stereotypach kulturowych czy po prostu doradzając, gdzie najlepiej spędzić wolny czas. Dzięki temu zniknęły bariery komunikacyjne, a młodzi ludzie zostali zmotywowani do nauki języka angielskiego. Czasem, zdanie rzucone

niejako mimochodem przez studenta, wywierało ogromne wrażenie - tak było m.in. w przypadku wspomnianej Vivienne, która stwierdziła, że rodzice wybrali dla niej dobre przedszkole, by stworzyć jej odpowiednie warunki rozwoju. Skłoniło to licealistów do refleksji na temat ich stosunku do nauki. Klasy, które wykazały się najlepszą znajomością języka angielskiego, brały udział w dodatkowych warsztatach, w czasie, których poruszano problemy, żywo interesujące młodzież, tj. przestrzeganie praw człowieka, pozytywne i negatywne aspekty globalizacji czy kultura masowa.
Spojrzenie globalne

"Długosz" znalazł się w gronie 223 polskich szkół, propagujących hasło Enter your futurê. Nasi uczniowie należeli do 19 400 młodych ludzi, którzy wzięli udział w zajęciach i warsztatach, prowadzonych przez wolontariuszy organizacji AIESEC. Przez dwa tygodnie grudnia życie VI LO toczyło się innym niż zazwyczaj rytmem. Przed kolejnymi dniami uczniowie dzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat projektu. Przedstawiciele szkół serdecznie pożegnali praktykantów 18 grudnia podczas gali w katowickim Pałacu Młodzieży. Wówczas, oglądając tańce zespołu "Arabeska" i Rafała "Tito" Kryśy, finalisty programu "You can dance" oraz słuchając chóru gospel, wykonującego przeboje zmarłego niedawno Michaela Jacksona, przekonali się, że globalizacja jest już procesem nieodwracalnym

- pomimo różnic kulturowych
- artyści podobali się zarówno mieszkańcom Katowic, jak i gościom z Chin, Australii i Ukrainy. Nie może zatem dziwić, że licealiści zainteresowali się ofertą stowarzyszenia AIESEC, twierdząc, iż - już jako studenci - napewno zostaną jego członkami i, podobnie jak Vivienne, Shi oraz Tetianna, będą prowadziły zajęcia dla młodzieży.

Dariusz Koclejda

Dyrektor VI LO im. J. Długosza

w Katowicach